

i zbawienie są dla współczesnego człowieka pojmowane jako dobro i rozświetlenie drogi, gdyż jeśli taką nie będzie, pozostanie nic nieznaczącą i godną zapomnienia („Je suis né théologiquement en une période où Dieu était proclamé comme un danger pour l'homme (Sartre). J'aurai montré qu'il était au contraire une chance pour l'homme: une preuve de l'homme”, Gesché, s. 93.) Odnalezienie Boga jako Dobrej Nowiny dla człowieka stanowi zatem właściwy projekt teologiczny ks. Adolphe'a Gesché'go.

Co więcej, teologowie śmierci Boga, jak również tworzone przez nich teologiczne obrazy idolatryczne, są dla łowańskiego profesora okazją do ponownego odkrycia Boga żywego. Jednym z elementów determinujących dzieła Gesché'go jest dokładne wskazywanie tych wypowiedzi teologów śmierci Boga, które zawierają fałszywy obraz Boga, a co za tym idzie fałszują także obraz człowieka. Prawda przekazu chrześcijańskiego i dyskursu teologicznego sprawdza się bowiem także w obrazie człowieka, którego promuje. Niestety teologia wywołania, do której odwołuje się A. Gesché, nie wpisuje się adekwatnie w perspektywę humanizacji integralnej, czyli innymi słowy w perspektywę zbawienia, które nie powinno być pojmowane jedynie w kategoriach czegoś, co zostało udzielone człowiekowi na sposób jednorazowy. Zbawienie jest nieustannym, bezinteresownym darem, udzielanym człowiekowi z nadofitnością, której nie jest sobie w stanie wyobrazić.

Trzecia część recenzowanej książki zawiera pewne zagadnienia szczegółowe obecne w teologii A. Gesché'go. Czwarta część jest reprintem jednego z najbardziej znaczących artykułów Profesora – *Eloge de théologie* wraz z komentowanym przez niego tekstem *Théologie et modernité* Jeana Ladrière'a – znanego współczesnego filozofa i uniwersyteckiego kolegi Gesché'go z l'Université Catholique de Louvain.

Całe teologiczne dzieło Adolphe'a Gesché'go jest próbą ukazania tego, że człowiek jest bytem „natchnionym” przez Boga. Bóg objawia się człowiekowi mocą łaski i otwiera przed nim nieporównywalne z niczym przeznaczenie; przeznaczenie, którego człowiek nie jest sobie w stanie nawet do końca wyobrazić. Dzieło Gesché'go wnosi – jak zaznaczają autorzy publikacji – wiele znaczących elementów do historii teologii współczesnej. Wśród pewnych braków teologii łowańskiego profesora trzeba byłoby dostrzec brak jakichkolwiek odniesień eklezjalnych i jego całkowite milczenie wobec problemu narastającego pluralizmu i indyferentyzmu religijnego w społeczeństwach Zachodu.

Warto na koniec zauważyć, że w bazach elektronicznych istnieje ok. 55 000 wypisów z dzieł (fiszek) na ok. 1500 tematów podejmowanych w pismach Adolphe'a Gesché'go (www.uclouvain.be/355397.html). Znajduje się tam także bogata literatura dotyczące tego autora.

Ks. Wojciech Surmiak

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 49,1 (2016), s. 257-260

Claude Geffré, *Le christianisme comme religion de l'Évangile*, Paris 2013, Les éditions du Cerf, ss. 352.

Claude Geffré OP jest honorowym profesorem Instytutu Katolickiego w Paryżu. Jego poszukiwania, dydaktyka i publikacje dotyczą relacji chrześcijaństwo–nowożytność,

hermeneutyki tekstów fundacyjnych, teologii religii, a zwłaszcza spotkania trzech monoteizmów. Geffré znany jest także jako profesor teologii fundamentalnej i znawca zagadnień metodologicznych wspomnianej dyscypliny. W ostatnim okresie swojej pracy naukowej Geffré staje się coraz większym znawcą problematyki teologii religii, zwłaszcza w kontekście zjawiska pluralizmu religijnego.

Omawiana publikacja stanowi przedłużenie jego refleksji dotyczących relacji międzyreligijnych oraz pozytywnej oceny zjawiska pluralizmu religijnego. Na publikację składają się wcześniej opublikowane teksty i artykuły ukazujące wyjątkowość chrześcijaństwa jako religii opartej na Ewangelii w kontekście religii świata. Książka składa się z 16 artykułów opublikowanych w latach 1990–2010. Zostały one podzielone na dwie części, po 8 tekstów każda. Dwie części zostały poprzedzone krótkim wprowadzeniem. Publikacja kończy się aneksem, zawierającym wypowiedź francuskiego teologa o wierze podejmującej ryzyko interpretacji, bibliografię jego tekstów z lat 1955–2012 oraz notę o pochodzeniu wykorzystanych tekstów.

W uwagach wprowadzających autor podkreśla znaczenie *Vaticanum II*, który to sobór doprowadził do radykalnego zerwania z wielką tradycją dogmatyczną Kościoła rozwijaną od soboru trydenckiego. Chodziło o zerwanie z pojęciem teologii klasycznej (często spekulatywnej, scholastycznej) oraz o podkreślenie znaczenia teologii wyrastającej z samego Objawienia Bożego. Chodziło także o wyakcentowanie wymiaru eschatycznego chrześcijańskiej teologii. Dobra Nowina o zbawieniu nie jest jedynie pojednaniem grzesznego człowieka z Bogiem, jest jednocześnie antycypacją Królestwa Bożego na drogach historii.

Jako teolog fundamentalny Geffré podejmował trud ukazania znaczenia orędzia chrześcijańskiego, wychodząc od krytycznej konfrontacji między podstawowym doświadczeniem chrześcijańskim, czego świadectwem jest Nowy Testament, i historycznym doświadczeniem współczesnego człowieka zanurzonego w kontekście ponowżytności. Chodziło o przyjęcie w teologii paradygmatu hermeneutycznego. Wiara jest zawsze tą samą wiarą, natomiast jest ona przeżywana w różnych kondycjach ludzkiego ducha i to jeszcze w perspektywie różnych epok historycznych. Geffré stawia podstawowe pytanie: jakie może być przeznaczenie *intellectus fidei* epoki hermeneutycznej rozumu filozoficznego, który nabiera dystansu w stosunku do metafizyki i filozofii transcendentnych?

Autor podkreśla, że ma to również konsekwencje w stosunku do koncepcji teologii klasycznej dotyczącej Objawienia Bożego oraz wzajemnej relacji Pisma i Tradycji. Interpretacja Jezusa Chrystusa jako wydarzenia zbawczego w rozumieniu pierwszych chrześcijan należy do koncepcji Objawienia. Obecna recepcja historyczna i kulturowo określona chrześcijańskiego orędzia wpływa na sens samego Objawienia.

Współczesna teologia podejmuje próbę reinterpretacji tradycji dogmatycznej w świetle wyników egzegezy historyczno-krytycznej. Geffré pisał o tym w publikacji *Le christianisme au risque de l'interprétation* z 1983 roku. Teologia fundamentalna, rozumiana jako hermeneutyka, była odpowiedzią daną nowożytnemu człowiekowi, spadkobiercy oświecenia, który wychodzi od następujących pryncypiów: sekularyzacja, radykalny immanentyzm i odrzucenie wszelkiej transcendencji (s. 8).

Na początku lat 80. ubiegłego stulecia Geffré zauważa, iż autentycznym wyzwaniem dla chrześcijańskiej wiary nie jest ateizm i obojętność religijna, lecz fenomen pluralizmu religijnego, który jawi się jako zjawisko nie do pokonania (s. 8). W jaki sposób ukazać dzisiaj, że chrześcijaństwo jest jedyną religią prawdziwą, która gwarantuje zbawienie każdemu człowiekowi? Odpowiadałoby to przejściu od nowożytności do postmodernizmu, czyli chodziłoby o wykroczenie poza rozum krytyczny zbyt pewny siebie i wolę

odwołania się do wszystkich źródeł (*ressources*) człowieczeństwa pod znakiem różnorodności, rozproszenia (*dissémination*), wyobraźni symbolicznej i wielości wartości.

W perspektywie hermeneutycznej Geffré dystansuje się od rozwiązań teologii klasycznej dotyczącej zbawienia niewierzących i proponuje model teologii pluralizmu religijnego, która zaczyna się zastanawiać nad znaczeniem pluralizmu form religijnych we wnętrzu jedyne planu zbawczego Boga. Jest to jedyny środek do wypracowania podstaw teologicznych dla dialogu międzyreligijnego, na który wskazuje Sobór Watykański II i późniejsze dokumenty *Magisterium Ecclesiae*. Koncepcja ta wiąże się z teologią *Logos spermaticos* Ojców greckich, którzy uważali, iż ekonomia wcielonego Słowa jest sakramentem szerszej ekonomii, która jest spójna z religijną historią ludzkości. Od założenia świata historia ludzka nie jest pozostawiona samej sobie; rozwija się ona pod znakiem „ziaren Słowa” i obecności Ducha Świętego. Pisał o tym Dominikanin w publikacji *De Babel à Pentecôte* (2006).

Wydawać by się mogło, że ta koncepcja historii zbawienia stanowi zagrożenie dla tożsamości chrześcijańskiej i uderza w sensowność dalszego prowadzenia misji. Podejmując próbę przewyciężenia zwykłej teologii wypełnienia, chcącej wyróżnić wartości *implicite* chrześcijańskie w innych religiach, Geffré podkreśla jednocześnie wyjątkowość chrześcijaństwa pośród religii świata. Zagadnienie „wyjątkowości chrześcijaństwa jako religii Ewangelii” jest głównym przedmiotem zainteresowania publikacji francuskiego teologa.

Jak już zaznaczono na wstępie, recenzowana praca została podzielona na dwie główne części. Pierwsza część (*la différence chrétienne*) zawiera różne publikacje dotyczące specyfiki i oryginalności chrześcijaństwa w odniesieniu do innych systemów religijnych. Jeśli jest możliwe zdefiniowanie chrześcijaństwa jako religii wychodzącej poza ramy religii (*la religion de la sortie de la religion*, s. 23), autor podejmuje próbę przedstawienia „faktu religijnego” inaczej czy raczej szerszej, zwłaszcza w obliczu pluralizmu religijnego i kulturowego obecnego czasu. Autor wyznaje, że Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem świata. Jest jednak daleki od zapędów imperialistycznych i nie miesza uniwersalności Misterium Chrystusa i uniwersalności chrześcijaństwa jako religii historycznej. Jako religia Wcielonego Słowa w historii chrześcijaństwo jest religią dialogu (rozd. 5). Chrześcijaństwo nie może pretendować do scalenia bogactwa wszystkich religii rozproszonych w różnych tradycjach religijnych ludzkości. Ewangelia ma zasięg światowy. Może stać się skarbem każdego bytu ludzkiego, niewierzącego czy też należącego do innego systemu religijnego. Ewangelia może (wraz z podejściem krytycznym) przemienić i przekształcić bogactwo każdej kultury.

Geffré podkreśla, iż jako religia Ewangelii, chrześcijaństwo jest systemem religijnym różnym od innych i może dokonać syntezy elementów pozytywnych każdej kultury religijnej bez utraty swojej własnej tożsamości. Dlatego też Geffré wyraźnie wspomina o tzw. podwójnej przynależności religijnej (*double appartenance religieuse*, s. 103-123, rozdz. 6) bez popadnięcia w sprzeczność. Zauważa także, że historycznie jesteśmy świadkami „dobrych synkretyzmów”. Jeśli przyjmuje się, że historia zbawienia współistnieje z powszechną historią świata, to też należałoby stwierdzić, iż Objawienie biblijne nie ma monopolu wyłącznego na Boże Słowo. Inne tradycje religijne mogą być przekazicielami doświadczenia Objawienia i *sacrum* obecnego w ich Pismach. Objawienie Boże jest czymś więcej niż katalogiem nowych prawd. Ono jest „misterium słowa i milczenia” (rozd. 8).

Dru ga część publikacji nosi tytuł *Chrześcijaństwo i przyszłości religii*. Autor zebrał w niej teksty, które świadczą o przyszłości chrześcijaństwa jako religii Ewangelii w epoce, w której dwoma pojęciami kluczowymi są globalizacja i świecki humanizm. W centrum

Objawienia chrześcijańskiego znajduje się paradoks Wcielenia, przyjście Boga w człowieku. Jest to najbardziej radykalny wyraz przyjaźni między Bogiem i człowiekiem. Wskazując na różnicę między teizmem filozoficznym i teologicznym, nie chodzi na pierwszym miejscu o wszechmoc Bytu absolutnego, ile o wszechmoc miłości, która prowadzi do przyjęcia słabości cierpienia aż po śmierć. Pozwala to autorowi na podkreślenie tajemniczego związku między humanizmem świeckim i humanizmem ewangelicznym. Humanizm praw człowieka wskazuje na wymogi sprawiedliwości, lecz w tym samym czasie wymaga wsparcia i stymulacji ze strony humanizmu ewangelicznego w sensie darmowej miłości, przebaczenia i pamięci o ofiarach.

Podając kwestię przyszłości religii w XXI stuleciu według logiki darmości, autor porusza temat dotyczący Jerozolimy jako symbolicznego miasta pojednania wszystkich dzieci Abrahama, a nawet szerzej: pojednania całej ludzkiej rodziny (rozd. 11). Przymioma o odpowiedzialności historycznej chrześcijaństwa i islamu w powstawaniu nowej Europy. Podaje temat godności ludzkiego ciała, które stało się przedmiotem handlu, a jest przecież świątynią Ducha według religii Słowa, które stało się ciałem.

W obliczu tajemnicy śmierci Geffré stawia pytanie, w jaki sposób obejść zasadzkę wynikającą z wyobraźni dotyczącej przyszłości i w jaki sposób przyjąć bezinteresowny dar wieczności, już rozpoczętej (rozd. 15). W przypowieściach Ewangelii można odnaleźć mądrość równie aktualną, jaka jest obecna w najstarszej mądrości religijnej Chin (rozd. 16).

Wspólnym horyzontem zebranych tekstów jest perspektywa chrześcijaństwa jako religii Ewangelii. Autor rozróżnia między wymiarem religijnym i ewangelicznym a wymiarem religijnym „archaicznym” wielkich religii, włączając do nich także religię chrześcijańską rozumianą często jako „ofiara” czy spadkobierczynię teologii klasycznej. To właśnie temu celowi służy przyjęty w pracy pewien porządek obecny w każdej części, jakkolwiek nie chodzi o rozwój linearny. Każdy z tekstów może funkcjonować samodzielnie.

Autor zaznacza, iż celem zebrania razem wcześniej wydanych tekstów i ich opublikowania jest danie świadectwa tym, którzy są zaangażowani w teologiczne dzieło i szczególnie są zafascynowani o przyszłość chrześcijaństwa w XXI stuleciu, 50 lat po zakończeniu *Vaticanum II*. Publikacja Claude’a Geffré’a ukazuje wyjątkowość chrześcijaństwa jako religii opartej na Ewangelii i taką pozostaje wobec różnorodnych form religii dzisiejszego świata. Geffré otwiera się na teologię pluralizmu religijnego, który bierze na serio obecność pozytywnych wartości w innych religiach. A chrześcijaństwo jawi się jako coś więcej niż jeden z systemów religijnych współczesności. Paradoks Wcielenia jest afirmacją najbardziej radykalną paktu przyjaźni pomiędzy Bogiem i człowiekiem. W odróżnieniu od teizmu filozoficznego i teologicznego ukazującego obraz Boga, transcendencja Boga w Jezusie Chrystusie wyraża się we wszechmocy miłości, która przyjmuje słabości i cierpienie ludzkiej kondycji aż po krzyż. Publikacja francuskiego teologa i dominikana wpisuje się w kanon lektur, które nie mogą być pominięte przy podejmowaniu problematyki współczesnego chrześcijaństwa i trudnego zjawiska pluralizmu religijnego.

Ks. Sławomir Zieliński